

W modlitwach uwielbienia (hymnach) wierzący Izraelita wyraża swoją radość z niezwykłych dzieł Boga, które odkrywa w świecie stworzeń. Podstawowym dziełem Boga, które nieustannie pobudza wiernych do wielbienia Go

z radością i weselem, jest kosmos: „O Panie, nasz Boże, / jak przedziwne Twe imię po wszystkiej ziemi! / Tyś swój majestat wyniósł nad niebiosą. / [...] / Gdy patrzę na Twe niebo, dzieło Twych palców, / księżyc i gwiazdy, któreś Ty utwierdził [...]” (Ps 8, 2b.4; por. 19, 2-7). Z kolei cały Psalm 104 jest wielką, radosną kontemplacją stwórczej i opiekuńczej obecności Boga w świecie. Radość podmiotu lirycznego zlewa się z radością samego Boga:

Niech chwała Pana trwa na wieki;
niech Pan się raduje z dzieł swoich.
[...]
Póki mego życia, chcę śpiewać Panu
i grać mojemu Bogu, póki mi życia starczy.
Niech miła Mu będzie pieśń moja,
będę radował się w Panu.

(Ps 104, 31.33-34)

W Psalmach uwielbienia radością tchnie całe stworzenie: skaczą pagórki, płasza morze i wszystko, co je napełnia, drzewa owocowe i cedry, zwierzęta domowe i dzikie. Wszystkie części kosmosu i wszystkie stworzenia tworzą jakby jeden chór, który wznosi radosne i potężne „Alleluja!” na cześć swego Stwórcy:

Chwalcie [hebr. halelû] Go, słońce i księżycu,
chwalcie Go, wszystkie gwiazdy świecące.
Chwalcie Go, nieba najwyższe
i wody, co są ponad niebem:
niech imię Pana wychwalają,
On bowiem nakazał i zostały stworzone,
utwierdził je na zawsze, na wieki;
nadał im prawo, które nie przemienie.
Chwalcie Pana z ziemi,
potwory i wszystkie morskie głębiny,
ogniu i gradzie, śniegu i mgło,
gwałtowny huraganie, co pełnisz Jego słowo,
góry i wszelkie pagórki,
drzewa rodzące owoc i wszystkie cedry,
dzikie zwierzęta i bydło wszelakie,
to, co się roi na ziemi, i plectwo skrzydlate.

(Ps 148, 3-10)

Psalmista chwala Boga-Stworzyciela, wymieniając po kolei stworzenia; używa im swego głosu, w pełni świadom tego, jak wielki ładunek radości każde z nich w sobie kryje. W czasach biblijnych najwyższy kapłan na swoim pektoralu nosił dwanaście szlachetnych kamieni, które symbolizowały dwanaście pokoleń tworzących lud Boży: „Kamienie te otrzymają imiona synów Izraela: będzie ich dwanaście według ich imion; będą ryte na wzór pieczęci,

każdy z własnym imieniem, według dwunastu pokoleń” (Wj 28, 21). Oznaczało to, że wszystkie one wraz z arcykapłanem biorą udział w sprawowanym kulcie. Księga Mądrości dodaje, że Aaron nosił na swojej szacie obraz całego świata: „Cały świat był na długiej jego szacie” (18, 24). W ten sposób włączał cały świat – nie tylko dwanaście pokoleń Izraela – w sprawowany kult Boga – Stworzyciela nieba i ziemi. Radość wszystkich stworzeń przenikała całą modlitwę uwielbienia wznoszoną w świątyni do Boga. Można powiedzieć, że „radość stworzenia” to główny nurt modlitwy wierzących Hebrajczyków, przekazany nam w Psalmach (por. Ps 19, 2-7; 89, 13; 96, 11-12; 97, 1; 98, 8)².

² Por. P. B e a u c h a m p, *Psaumes nuit et jour*, Seuil, Paris 1980, s. 162-169; J. M. A u w e r s, *Les cieux racontent la gloire de Dieu. Sur l'unité e la théologie du Psaume 19*, „Acta Orientalia Belgica” 12(1999), s. 73-81.